

**Sygnatura akt VI Ka 187/15**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **5 maja 2015** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Marcin Schoenborn

Sędziowie SSO Agata Gawron-Sambura (spr.)

SSO Marcin Mierz

Protokolant apl. adw. Dominika Rodoń

przy udziale Marka Dutkowskiego

Prokuratora Prokuratury Okręgowej

po rozpoznaniu w dniu 5 maja 2015 r.

sprawy **M. K. /K./ syna J. i A.,**

**ur. (...) w P.**

oskarżonego z art. 178a§4 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 16 grudnia 2014 r. sygnatura akt II K 1008/14

na mocy art. 437 kpk , art. 438 kpk, art. 624§1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. 1 w ten sposób, iż:

- ustala, że przypisanego czynu oskarżony dopuścił się w dniu 01 września 2014 roku,

- podwyższa wymierzoną wobec oskarżonego M. K. ( K. ) karę pozbawienia wolności do 3 ( trzech ) miesięcy ;

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy.

3. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 187/15

## UZASADNIENIE

Od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt II K 1008/14 apelację złożył Prokurator , zaskarżając orzeczenie w całości na niekorzyść oskarżonego M. K.. Oskarżyciel publiczny wyrokowi temu zarzucił :

- obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 178a § 4 k.k. polegającą na wymierzeniu za czyn z art. 178a § 4 k.k. kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 miesiące, czyli poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w tym przepisie, podczas gdy art. 178a § 4 k.k. stanowi, że sprawca czynu określonego w tym przepisie podlega karze pozbawienia wolności w wymiarze od 3 miesięcy do lat 5,

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu, iż oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się w dniu 9 września 2014 roku, podczas gdy ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że czyn ten miał miejsce w dniu 1 września 2014 roku.

Z powołaniem się na te zarzuty skarżący Prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w Gliwicach zważył, co następuje:

Apelacja oskarżyciela publicznego okazała się w pełni zasadną, niemniej Sąd odwoławczy nie podzielił wniosku skarżącego domagającego się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji, uznając tym samym, że wystarczy poprzestać jedynie na korekcie zaskarżonego wyroku poprzez wyeliminowanie uchybień popełnionych przez Sąd Rejonowy wskazanych przez apelującego w wywiedzionym środku odwoławczym.

Rację ma Prokurator wskazując na dopuszczenie się przez Sąd Rejonowy w Zabrze obrazy prawa materialnego, polegającej na wymierzeniu oskarżonemu za przypisany występki stypizowany w art. 178 a § 4 k.k. kary poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w tym przepisie.

Przestępstwo określone w art. 178 a § 4 k.k., za które skazany został M. K. zagrożone jest karą pozbawienia wolności w wymiarze od 3 miesięcy do lat 5. Tymczasem Sąd w zaskarżonym orzeczeniu wymierzył oskarżonemu za ten czyn karę 2 miesiące pozbawienia wolności, czyli poniżej dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w ustawie.

W tej sytuacji obraza prawa materialnego jawi się jako oczywista.

Nie sposób nie zgodzić się również z zarzutem apelującego odnośnie błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie daty popełnienia czynu zabronionego przypisanego oskarżonemu. Sąd błędnie przyjął, że oskarżony zarzucanego mu czynu dopuścił się w dniu 9 września 2014 roku, podczas gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wskazuje, że M. K. prowadził samochód w stanie nietrzeźwości w dniu 1 września 2014 roku. Wzmiankowany błąd popełniony przez Sąd stanowi pokłosie wcześniejszej omyłki pisarskiej Prokuratora sporządzającego akt oskarżenia, w którym niewłaściwie określono datę czynu zarzucanego oskarżonemu właśnie jako dzień 9 września 2014 roku.

Mając powyższe na uwadze, Sąd odwoławczy w całej rozciągłości podzielił trafność zarzutów apelującego wskazanych w petitum wywiedzionego środka odwoławczego, niemniej po przeprowadzeniu dogłębnej analizy akt sprawy, zwłaszcza po zapoznaniu się ze stanowiskiem Sądu I instancji zawartym w pisemnych motywach wyroku odnośnie dolegliwości karnej, jaką należałoby zastosować względem oskarżonego, doszedł do przekonania, że w realiach sprawy niniejszej wymierzenie wobec oskarżonego kary w najniższym przewidzianym wymiarze, czyli 3 miesiące pozbawienia wolności będzie wystarczające i czyniące zadość potrzebom społecznego oddziaływania kary, jak również celom zapobiegawczym i wychowawczym, które mają być osiągnięte w stosunku do oskarżonego, dlatego za niecelowe uznał uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazywanie sprawy do ponownego rozpoznania, o co wnioskował skarżący.

Nie znajdując natomiast innych uchybień, w szczególności tych podlegających uwzględnieniu niezależnie od kierunku i granic zaskarżenia, Sąd odwoławczy zaskarżony wyrok w pozostałej części utrzymał w mocy, zaś w oparciu o powołane przepisy orzekł o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze, zwalniając oskarżonego od zapłaty wydatków za postępowanie odwoławcze i obciążył nimi Skarb Państwa. Postępowanie przed Sędem II instancji nie było zainicjowane przez oskarżonego, lecz było efektem błędnej decyzji sądu orzekającego, stąd na zasadach słuszności oskarżony został zwolniony od ich ponoszenia.